

Łódź, dnia 3 grudnia 2008r.

Barbara Masłowska
Radna Rady Miejskiej w Łodzi

Pan dr Jerzy Kropiwnicki
Prezydent Miasta Łodzi

INTERPELACJA

Szanowny Panie Prezydencie,

Od miesiąca października b. r. rozpoczął działalność Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego – kompleks nowo wybudowany dla czterech tysięcy studentów, zlokalizowany na obszarze blisko zbiegu ulic Pomorskiej i S. Kopcińskiego. Od tego czasu – na ulicy Pomorskiej:

- 1). po stronie nieparzystej: od ulicy J. Matejki, aż do ulicy S. Kopcińskiego,
- 2). po stronie parzystej: od ulicy J. Matejki do posesji salonu samochodowego – codziennie, także w soboty i niedziele, chodniki są zablokowane samochodami osobowymi. Chodniki zostały zamienione na parkingi przez zmotoryzowanych studentów. Planując tak dużą inwestycję zapomniano o miejscach parkingowych dla studentów. Natomiast parkingi wybudowane na terenie posesji w / w Uczelni są przeznaczone tylko dla potrzeb pracowników.

W związku z tą sytuacją, ludzie piesi mają bardzo utrudnione możliwości poruszania się po chodnikach. Kobiety z małymi dziećmi w wózkach oraz inwalidzi, poruszający się o kulach, mają uniemożliwione poruszanie się na tych uciążliwych odcinkach ulicy Pomorskiej. Ponieważ mieszkam w bloku przy ul. Pomorskiej, znam tę sytuację bardzo dobrze. Często tamtędy przechodzę i od wielu przechodniów, którzy mnie znają, wysłuchuję narzekań i skarg. Ludzie pytają mnie: czy, wobec zamiany chodników na parkingi, mają poruszać się po jezdni? Proszą o interwencję u Władz Miasta.

Chcę podkreślić, że od pewnego czasu wielu kierowców parkuje samochody na dwóch dużych niezabudowanych działkach: przy ul. Pomorskiej 145 oraz przed posesją Instytutu Fizyki Uniwersytetu Łódzkiego. Odbywa się to szczególnie w soboty i niedziele, gdy zajęcia mają studenci zaoczeni kilku wydziałów U Ł, również ci spoza Łodzi i gdy chodniki na ulicy Pomorskiej są jeszcze bardziej zablokowane.

Szanowny Panie Prezydencie,
pytam: kiedy ta uciążliwa i niebezpieczna dla pieszych sytuacja zostanie rozwiązana tak, aby przechodnie mogli swobodnie korzystać z chodników?
Uprzejmie proszę o odpowiedź na piśmie, obejmującą konkretną propozycję.

*Z poważaniem
Barbara Masłowska*